

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego
Sąd Apelacyjny w Szczecinie
Prokuratura Apelacyjna w Szczecinie
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie

ACTA IURIS STETINENSIS 8



ZESZYTY NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO NR 835

Szczecin 2014

Komitet Redakcyjny

dr hab. Zbigniew Kuniewicz prof. US – Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego
Ryszard Iwankiewicz – Prezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
Grzegorz Jankowski – Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie
Józef Skoczeń – Prokurator Apelacyjny

Maciej Żelazowski – Sędzia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
Arkadiusz Windak – Sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, Przewodniczący II Wydziału
Tadeusz Kulikowski – Zastępca Prokuratora Apelacyjnego
dr hab. Marek Andrzejewski prof. US – Redaktor naukowy
Szymon Słotwiński – Sekretarz redakcji

Rada Naukowa

prof. dr hab. Roman Hauser – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | prof. dr hab. Andrzej Jakubecki – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Andrzej Marciniak – Uniwersytet Łódzki | prof. dr hab. Mirosław Nazar – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Zbigniew Ofiarski – Uniwersytet Szczeciński | dr hab. Adam Olejniczak prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | dr hab. Lech Paprzycki – Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie | prof. dr hab. Władysław Rozwadowski – Uniwersytet Szczeciński | prof. dr hab. Tadeusz Smoczyński – Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Roman Wieruszewski – Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Bronisław Ziemanin – Uniwersytet Szczeciński | Rosario Sapienza, Full Professor of International and European Law – The University of Catania School of Law | Ashok R. Patil, Prof. dr L.L.M., Ph.D. – National Law School of India University, Bangalore, Karnataka State (India) | Fursa Svetlana Yaroslavovna, prof. dr hab. honoured lawyer of Ukraine | Svitlana Yaroslavivna Fursa, prof. dr hab. honoured lawyer of Ukraine | Henry Zhuhao Wang, Assistant Professor – China University of Political Science and Law | Prof. habil. dr. Vytautas Nekrosius – Uniwersytet Wileński | Dr John Sorabji – University College, London | José García-Añón, Ph.D. in Law, Full Professor, School of Law – University of València (Spain) | Terekhova Lydia, Professor, Doctor of Law, Omsk state University, Faculty of Law | Masahiko Omura, Doctor of Law, Professor at Chuo University Law School (Tokyo, Japan) | Elena Kudryavtseva, Professor, Law Faculty of Moscow State University | Alexandre Freitas Câmara, Professor Emeritus and Head of Civil Procedure Department at Rio de Janeiro Judicial School | Jayesh Rathod, Associate Professor of Law – American University Washington College of Law | Rett R. Ludwikowski, Ph.D., Professor of Law, Columbus School of Law – The Catholic University of America | Lilia Abramchik, Candidate of Juridical Sciences, Associate Professor – Yanka Kupala State University of Grodno (Belarus) | Prof. dr. Frieder Dunkel, Universität Greifswald | Prof. Emilio Castorina, University of Catania

Lista recenzentów znajduje się na stronie internetowej zeszytu naukowego | <http://wpiaus.pl/actaiuris>

Redaktor naukowy | dr hab. Marek Andrzejewski prof. US

Redaktor tematyczny | Szymon Słotwiński

Redaktor językowy | Joanna Dżaman

Korektor | Joanna Grzybowska

Skład komputerowy | Iwona Mazurkiewicz

**Publikacja została wydana dzięki wsparciu finansowemu
Sądu Apelacyjnego, Prokuratury Apelacyjnej, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego**

Wersja papierowa jest wersją pierwotną
Pełna wersja publikacji <http://wpiaus.pl/actaiuris>

Streszczenia opublikowanych artykułów są dostępne online w międzynarodowej bazie danych
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, <http://cejsh.icm.edu.pl>

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2014

ISSN 1640-6818 | ISSN 2083-4373

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Wydanie I. Ark. wyd. 10,0. Ark. druk 13,3. Format B5. Nakład 196 egz.

SPIS TREŚCI

ORZECZNICTWO SĄDÓW SZCZECIŃSKICH

Orzeczenie nr 2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 358/13	7
--	---

PRAWO ADMINISTRACYJNE

Anna Barczak, Ewa Kowalewska – Opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.....	27
Monika Szewczyk – Podmiotowość. Samodzielność. Aktywność. Status prawny podmiotów agencyjnych w świetle rozważań teoretyczno-prawnych	47
Andrzej Gola – Dylematy związane z wyróżnianiem prawa kolejowego jako kompleksowej gałęzi prawa	65
Małgorzata W. Greßler – Uwagi o wolności podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej w prawie Republiki Białorusi	79
Marzena Aftyka – Glosa do Wyroku Sądu w sprawie <i>Deutsche Bahn v. Komisja</i> z dnia 6 września 2013 r. (sprawy połączone T-289/11, T-290/11 i T-521/11).....	105

PRAWO CYWILNE MATERIALNE I PROCESOWE

Michał Wojdała – Pomoc prawna z urzędu w procesie cywilnym. Przesłanki wyznaczenia pełnomocnika procesowego. Komentarz do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 grudnia 2013 roku, III AUz 485/13	121
---	-----

Monika Futrzyńska-Mielcarzewicz, Szymon Slotwiński – Węzłowe zagadnienia zarządu majątkiem wspólnym. Analiza dogmatyczno-prawna. Część II – zagadnienia szczegółowe	133
--	-----

PRAWO KARNE MATERIALNE I PROCESOWE

Michał Peno – O odpowiedzialności karnej w świetle koncepcji komunikacyjnej kary. Uwagi krytyczne.....	155
Remigiusz Rabiega – Związek przyczynowy jako podstawowy warunek pozwalający na przypisanie odpowiedzialności sprawcy przestępstwa skutkowego. Próba uporządkowania pojęć.....	175
Paweł Brzozowski – Podstawa prawna odmowy wszczęcia (umorzenia) postępowania karnego w sytuacji wystąpienia pozaustawowego kontratywu.....	197

Remigiusz Rabiega

Uniwersytet Szczeciński

**ZWIĄZEK PRZYCZYNOWY JAKO PODSTAWOWY WARUNEK
POZWALAJĄCY NA PRZYPISANIE ODPOWIEDZIALNOŚCI
SPRAWCY PRZESTĘPSTWA SKUTKOWEGO
PRÓBA UPORZĄDKOWANIA POJĘĆ**

Streszczenie

W związku z propozycją Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego w sprawie wprowadzenia do obecnie obowiązującego Kodeksu karnego przepisu regulującego zagadnienie przypisania skutku w prawie karnym – niniejszy szkic skupia się na węzłowych zagadnieniach, wiążących się z przedmiotową tematyką.

W ujęciu autora, podstawowym czynnikiem przy badaniu związku przyczynowego jest powszechnie stosowany warunek *sine qua non*, który to (z racji dość szerokiego zakresu wykorzystania) musi być ograniczony do sytuacji istotnych z punktu widzenia prawa karnego. Rzeczony warunek stanowi pierwszy element wartościowania, który następnie jest doprecyzowany przez ustalenie, czy zaistniało naganne przyczynienie się określonego sprawcy do zrealizowania przezeń znamion konkretnego typu czynu zabronionego pod groźbą kary.

Autor przyjmuje, że związek przyczynowy stanowi jedno ze znamion opisujących czynu zabronione znamienne skutkiem. W związku z tym społeczna szkodliwość czynu także musi wypełnić swoją materialną treścią tytułowy element. Ponadto niniejszy artykuł wyraźnie rozgranicza zagadnienie samej przyczynowości od przypisania

odpowiedzialności sprawcy za skutek w prawie karnym, gdyż to dopiero ona stanowi punkt wyjścia do stosowania (bądź niestosowania) właściwej reakcji prawnokarnej.

Słowa kluczowe: prawo karne, związek przyczynowy, znamiona przestępstwa, odpowiedzialność karna

W niniejszym szkicu postaram się znaleźć odpowiedź na pytanie ustalające kauzalne kryterium oceny zachowania ludzkiego jako przyczyny stanowiącej podstawę karnej odpowiedzialności. Szukając interesującego – ze względu na podłoże karnistyczne – związku przyczynowego¹, należy dokonać istotnej selekcji zdarzeń prawnokarnie relewantnych, spośród całego *multum* przyczynowo-skutkowych powiązań, towarzyszących nam na każdym kroku. Idąc za myślą A. Schaffa, pozwolę sobie przytoczyć na wstępie jego definicję, wskazującą, że: „Przyczyną jest fakt najważniejszy, decydujący dla wywołania danego zjawiska”². W przedmiotowym zagadnieniu należy się więc zastanowić nad tym, jaki fakt jest najważniejszy i – w związku z antyspołecznym postępowaniem podmiotu sprawczego – stanowi on tym samym obiektywną przesłankę odpowiedzialności karnej³. Przedmiotowe zagadnienie jest obecnie dlatego interesujące, że – zgodnie z sugestią Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego – stosowny przepis – regulujący zagadnienie przypisania skutku – ma być wprowadzony nowelą do obowiązującego Kodeksu karnego.

Rzecz jasna, przyczynowość oraz odpowiedzialność karną należy odpowiednio rozróżnić, albowiem jeden element nie zawsze przesądza o wystąpieniu drugiego. Z tym, że przyczynowość można uznać za jedną z obiektywnych przesłanek odpowiedzialności karnej. Dodajmy jednak, w ślad za L. Lernellem,

¹ T. Bojarski w swoim podręczniku zaznacza, że związek przyczynowy w rzeczy samej nie stanowi elementu prawa karnego, lecz wiąże się raczej z filozofią i z zagadnieniami przyrodniczymi, należąc do wiedzy poprawnej. Niemniej jednak pewne gałęzie prawa (w tym prawo karne) korzysta z tej wiedzy w celu ustalenia odpowiedzialności karnej przy niektórych przestępstwach. T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2006, s. 123–124.

² Zob. A. Schaff, *Wstęp do teorii marksizmu*, Warszawa 1949, s. 103–104.

³ Poszukując niejako „złotego środka”, J. Giezek we wstępie do swojej monografii: *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym* [Wrocław 1994] przedstawia krytyczne spojrzenie na problemy związane z relacją: zachowanie człowieka – skutek. Podnosi słusznie, iż zarówno normatywiści, jak i zwolennicy ontologii w swych poglądach, miast przybliżyć się, oddalali od płaszczyzny koncepcji przypisania. Autor ten uważa, że obiektywne przypisanie musi być przede wszystkim wsparte na normatywnych podstawach. Zob. tamże, s. 6–7.

że nie można tej przyczynowości „preparować” dla celów prawa karnego⁴. Jednocześnie nie zmienia to faktu, że w celach badawczych musimy dokonywać odpowiedniej eliminacji dla rozróżnienia faktów dla nas istotnych, „wyłuskując je” niejako z całego splotu antecedentnych przyczyn. Działanie to ma na celu skupienie uwagi na elementach, które są bezpośrednio związane z penalizacją czynów społecznie nieakceptowanych, stanowiąc odpowiedź na zakłócenia na linii stosunków międzyludzkich. Funkcją związku przyczynowego w prawie karnym jest właśnie ustalenie tego, kto dokonał określonych, negatywnie ocenianych zmian w świecie zewnętrznym. W związku z tym nie powinno się deprecjonować znaczenia koncepcji przypisania, gdyż wyłączenie jej z toku ustalania odpowiedzialności karnej doprowadziłoby finalnie do sytuacji, w której sprawcę ustalano by jedynie na podstawie kryteriów normatywnych, co stanowiłoby z pewnością przejaw swoistej aberracji prawnej.

W przypadku przestępstw materialnych mamy do czynienia z wystąpieniem określonego skutku. Nie można pociągnąć nikogo do odpowiedzialności karnej w sytuacji, gdy między zachowaniem się danego podmiotu a skutkiem nie występuje (wliczony w poczet tzw. znamion strony przedmiotowej) związek przyczynowy. Idąc dalej, jeżeli w przepisach pojawia się (oprócz typu podstawowego) również typ kwalifikowany w związku z nastąpieniem określonego skutku⁵, mówimy wówczas o następstwie czynu, którego surowsza penalizacja wynika z art. 9 § 3 k.k. Gdy zatem czyn zabroniony, będący typem podstawowym, ma znamię przestępstwa materialnego, to typ kwalifikowany przez znamię dynamiczne charakteryzuje się wówczas jak gdyby był „dalszym skutkiem”. *Exemplum* tutaj stanowić może przepis art. 158 § 1 k.k., opisujący bójkę lub pobicie; typ kwalifikowany (§ 2 przywołanego powyżej artykułu⁶) przedstawia dalszy skutek (następstwo) w formie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sytuacja ta wynika ze związku przyczynowego, łączącego sprawcę czynu zabronionego z następstwem czynu. Konkludując, można rzec, że związek przyczynowy stanowi znamię skutkowych czynów zabronionych, przy czym jest to tzw. znamię milczące, gdyż, pomimo że nie jest ono *explicite* wyrażone w ustawie, wiadome jest, iż z niej wynika.

⁴ Zob. L. Lernell, *Zagadnienia związku przyczynowego w prawie karnym*, Warszawa 1962, s. 100.

⁵ Sytuacja ta odnosi się do kwalifikacji czynu przez tzw. znamię dynamiczne.

⁶ Analogiczna sytuacja odnosi się do art. 158 § 3 k.k. Jest to bowiem inny typ zmodyfikowany (kwalifikowany) względem art. 158 § 1 k.k.

Pojęcie „związek przyczynowy” wiąże się z zagadnieniem determinizmu i indeterminizmu. W rzeczywistości bowiem wszelkie zdarzenia we wszechświecie stanowią swego rodzaju łańcuch powiązań, gdzie pewne wydarzenia stają się asumptem i implikacją dla innych; zatem określone skutki wynikają z pewnych czynników występujących w poprzednich ogniwach łańcucha zdarzeń.

Na zakończenie tych ogólnych rozważań postaram się jeszcze odpowiedzieć na pytanie: Czemu właściwie ma służyć przyczynowość w prawie karnym? Otóż podstawowe zainteresowanie doktryny tym zagadnieniem podyktowane jest chęcią znalezienia mocnych podstaw odpowiedzialności karnej. Jest ona bowiem uwarunkowana nie tyle przez samo zachowanie się podmiotu sprawczego, ile raczej przez skutek, którego wywołanie wiąże się z dyspozycją normy sankcjonowanej⁷. Zachowanie się sprawcy i powstały skutek to nie byty niezależnie zawieszane w przestrzeni, lecz elementy relacji wynikającej z powiązań kauzalnych⁸. Zadaniem prawnika jest właśnie odnalezienie takiej ogólnej prawidłowości, która pozwoli dany skutek przypisać; w tym sensie będzie wówczas ów skutek łączyć z postępowaniem sprawcy bądź też przeciwnie – uwolni dany podmiot od odpowiedzialności.

Akt zewnętrzny zachowania się człowieka jako warunek *sine qua non* skutku przestępnego

Nierzadko w doktrynie i judykaturze spotykać się można ze stwierdzeniem, że określone działanie, wpływające na odczucie konkretnego stopnia społecznej szkodliwości czynu, spełniać musi tzw. *conditio sine qua non*⁹, czyli,

⁷ W celu głębszych analiz odsyłam do monografii: Ł. Pohl, *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Poznań 2007, s. 62.

⁸ Nierzadko sam ustawodawca wskazuje na tę kauzalność przez stosowanie znamienia czasownikowego, np. „powoduje”.

⁹ Zob. M. Bielski, *Kryteria obiektywnego przypisania skutku na tle współczesnej polskiej dogmatyki prawa karnego*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, t. II, s. 506 i n.; T. Kaczmarek, *Wybrane aspekty ontologicznych i normatywnych podstaw przypisania skutku*, w: *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe*, red. J. Majewski, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 4, s. 8; P. Kardas, *Błąd w sztuce medycznej a odpowiedzialność karna lekarza*, „Bioetyczne Zeszyty Pediatrki” 2007, nr 4, s. 89 i n.; tegoż, *Dozwolone ryzyko sportowe – pozaustawowa okoliczność wyłączająca bezprawność czynu (kontratyp) czy element precyzujący płaszczyznę bezprawności?*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 1, s. 13 i n.; Wyrok SN z dn. 28.04.2000 r., V KKN 318/99, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2001, nr 1, poz. 16; Wyrok SN z dn. 24.02.2005 r., V KK 375/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 31; Wyrok SA we Wrocławiu z dn.

że bez tego akurat, ściśle określonego zdarzenia, czyn w ogóle by nie nastąpił. A zatem mamy tu do czynienia z pewnym warunkiem koniecznym do zaistnienia określonej (prawnokarnie istotnej) sytuacji. Oczywiście oprócz zachowania się ludzkiego na dany skutek wpływ mają i inne czynniki, którymi jednak nie zajmuje się prawo karne.

Badanie, czy dany element rzeczywiście stanowi warunek *sine qua non*, odbywa się w drodze eliminacji tegoż czynnika; to swego rodzaju spekulacja, której celem jest hipotetyczne sprawdzenie, czy interesujące nas zdarzenie nastąpiłoby, gdyby nie wystąpił badany czynnik. To (mało konkretne) stwierdzenie: „co by było, gdyby nie było...” musiało się natknąć, rzecz oczywista, na krytykę, w której głos zabrał także W. Wolter, postulując następująco: „próba wyłączenia nie daje zupełnie pełnego rezultatu, jest wynikiem tego, iż my nie znamy wszystkich okoliczności, które w tej chwili współdziałały. Ludzka świadomość ogranicza się zawsze do tego, co jest i co było, nie obejmuje zaś tego, co by się stało, gdyby”¹⁰.

Sądzę jednak, że to opozycyjne stanowisko nie jest do końca słuszne. Co prawda takie próby przewidywania można by uznać za element mało logiczny, ale – co zrobić, gdy nie wymyślono niczego lepszego? Przecież wszystkie gałęzie nauki oraz przejawy życia codziennego opierają się na poszukiwaniu warunku *sine qua non*. Każdy eksperyment zmierza do tego, co w danym przypadku jest dla eksploratora ważne. Nawet podczas wizyty u lekarza zachodzi dokładnie to samo postępowanie, gdyż po przedstawieniu wyników badań lekarz dopiero zaczyna swe „poszukiwania”, by odnaleźć przyczyny konkretnego bólu. Fakt, że zostaną wyleczone inne schorzenia, nie będzie miał aż tak istotnego znaczenia, jeśli nie zostanie zdiagnozowana podstawa problemu, która przywiodła chorego do lekarza. Pomimo że nie wszystkie ważne okoliczności są znane, to i tak operacja myślowa przy użyciu reguły *sine qua non* pozwala na odejście od innych, mało znaczących elementów. Tak naprawdę „warunek, bez którego nie”¹¹ wskazuje w rzeczywistości to, że oprócz warunków koniecznych, występują też warunki dla prawa karnego irrelewantne, gdyż (w rzeczy samej) nie determinują one wystąpienia skutku, a zatem są zwyczajnie nieprzydatne w toku analiz.

13.07.2006 r., II Aka 163/2006, OSA 2006, nr 12, poz. 63; Wyrok SN z dn. 27.09.2010 r., V KK 34/2010, OSNKW 2010, nr 12, poz. 105; oraz inne orzeczenia przywoływane poniżej.

¹⁰ Zob. W. Wolter, *Związek przyczynowy i związek adekwatny*, s. 55, cyt. za: L. Lernell, *Zagadnienia związku przyczynowego...*, s. 102.

¹¹ Tak tłumaczy to z łaciny J. Giezek, *Przyczynowość...*, s. 16.

Wspomniano, że jednym z zarzutów, które można stawiać tytułowemu założeniu, jest problem wnikania w to, „co by było, gdyby nie było...” W tym przypadku należy się odnieść do badaczy przyczynowości *tout court*. Według nich stosunki przyczynowe bywają „wielo-jednoznaczne”, oznacza to, że wiele różnych przyczyn może prowadzić do tego samego rezultatu. Przykładowo może nastąpić katastrofa budowlana wywołana trzęsieniem ziemi, wykorzystaniem nieodpowiedniego budulca, błędem w obliczeniach architekta, atakiem terrorystycznym czy innymi zdarzeniami, które w efekcie sprowadzą się do tego samego rezultatu. Przy czym wystarczy, by przyczyny te wystąpiły alternatywnie, a nie kumulatywnie¹².

Stosując probierz *sine qua non*, „wykraczamy wprawdzie poza daną rzeczywistość, ale po to, aby znaleźć drogę powrotną od hipotezy do tezy, umocowanej już w obiektywnie istniejącej rzeczywistości”¹³.

Ciekawym zagadnieniem jest też badanie kumulatywnego i alternatywnego (współ)działania wielu osób sprowadzających skutek. W przypadku kumulatywnych przyczyn „wielo-jednoznacznych”, gdy każdy ze sprawców sam nie wywołałby skutku, lecz zrealizowałby go dopiero w połączeniu z innymi osobami (przyjmując jednocześnie brak porozumienia między tymi wielosprawcami koincydentalnymi), należałoby przyjąć negatywny wynik przeprowadzenia probierzy *sine qua non* i tym samym zakwalifikować czyn każdego ze sprawców równoległych łagodniej. Gdy z kolei (współ)działanie wielu osób alternatywnie sprowadza skutek, ponieważ każdy ze sprawców osobiście w pełni przyczynił się do zrealizowania znamion typu czynu zabronionego, należy przyjąć zrealizowanie znamion określonego czynu zabronionego przez każdego ze (współ)działających (wynika to chociażby z wykładni art. 6 § 1 k.k., wskazującej, że czyn zostaje popełniony w chwili zachowania się sprawcy realizującego znamiona opisu konkretnego typu czynu zabronionego pod groźbą kary). Co prawda można by przyznać, że, przeprowadzając próbę *sine qua non*, skutek nastąpiłby i tak, gdyby któryś z podmiotów nie działał, ale przecież nie można traktować

¹² Doktryna przyjęła z rozważań J.S. Milla, że przyczyną jest suma warunków koniecznych, napiętnowanych negatywną wartością kauzalną. Zob. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 241. Zob. także: J. Giezek, *Przyczynowość...*, s. 19–20; M. Cieślak, *O przyczynowości zaniechania w prawie karnym*, w: Marian Cieślak, *Dzieła wybrane*, red. S. Waltoś, Kraków 2011, t. V, s. 383 i n.

¹³ L. Lernell, *Zagadnienia związku przyczynowego...*, s. 104.

takich równoległych sprawców łagodniej od tych, których działanie w pojedynkę charakteryzuje się mniejszą społeczną szkodliwością czynu¹⁴.

Koncepcja warunku *sine qua non* ma ogromne znaczenie. Odnosząc się chociażby do tematyki – niejednokrotnie już przeze mnie omawianej – mieszanej strony podmiotowej¹⁵, muszę zwrócić uwagę, że przy *culpa dolo exorta* nie mamy do czynienia wyłącznie z przyczyną faktyczną, tak jak to występuje chociażby przy zabiciu człowieka A strzałem z broni palnej przez B. Zaiste, przy złożoności strony podmiotowej mamy w kauzalnym polu widzenia kilka czynników, na ogół działanie kilku osób, gdzie stosunek przyczynowy „wielo-jednoznaczny” występuje nie jako jedna cecha związków przyczynowych, ale jako określony związek w danej sytuacji. Przykładowo, badamy, czy w konkretnym stosunku „wielo-jednoznaczny” nastąpiłaby śmierć ofiary pobicia. Jeżeli, eliminując z pola myślenia działanie innych osób, dostrzeżemy, że nie mamy do czynienia jedynie z przyczyną faktyczną śmierci, a z elementem zaliczanym do *sine qua non*, to możemy przyjąć, że działanie tej ocenianej osoby ma pełną wartość kauzalną, będącą obiektywną przesłanką odpowiedzialności karnej. Sentencja jednego ze starszych orzeczeń Sądu Najwyższego słusznie wskazuje, iż także „pośredni związek przyczynowy” spełnia warunek *causae sine qua non*¹⁶.

Związek przyczynowy a stosunek sprawstwa

Recypując powyższe rozważania dotyczące proberzy *sine qua non* na grunt zachowania się ludzkiego, nie należy odnosić wzorca do pytania: „Co by było, gdyby czegoś nie było?”, lecz zmienić jego formułę, biorąc pod uwagę konkretną sytuację, określone warunki obiektywne oraz subiektywne, i zastanowić się nad tym, co by było, gdyby człowiek postąpił inaczej niż rzeczywiście się zachował. Człowiek ma bowiem wolność wyboru, więc zastanawiamy się, dlaczego obrał taką, a nie inną drogę, która w ostateczności doprowadziła go do danej sytuacji.

¹⁴ Na temat wyników w przypisywaniu odpowiedzialności sprawcy w podobnych przypadkach szeroko pisze A. Nowosad, opierająca się na licznych orzeczeniach sądowych. Zob. tejsze, *Związek przyczynowy w kwalifikowanej bójce lub pobiciu*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11, s. 76–97.

¹⁵ Zob. R. Rabiega, *O zaniechaniu i usiłowaniu w kontekście mieszanej strony podmiotowej czynu zabronionego pod groźbą kary*, „Ius Novum” 2011, nr 2, s. 22 i n.; tegoż, *Kilka refleksji na temat tzw. mieszanej strony podmiotowej w polskim prawie karnym*, „Ius Novum” 2013, nr 3, s. 39 i n.

¹⁶ Zob. „Zeszyty Orzecznicze” 1948, poz. 39.

W efekcie – korzystając z testu *sine qua non* dla konkretnej osoby – badamy trafność jego wyboru postępowania.

Z całą pewnością interesująca jest teoria zaproponowana przez W. Woltera. Autor ten twierdzi, iż na przyczynowość składa się łańcuch warunków koniecznych, w których poszczególne elementy są determinowane przez ogniwa je poprzedzające. Przeto w naszych dociekaniach możemy skonstruować model, w którym zachowanie się jednego podmiotu stanowić będzie warunek konieczny do zachowania się innego człowieka, a ono z kolei stanie się asumptem do dalszego zdarzenia. Instytucję tę określa w prawie karnym łacińska sentencja: *causa causae est etiam causa causati*, co w wolnym tłumaczeniu oznacza: przyczyna przyczyny jest również przyczyną skutku. Wynika z tego, iż przypisać można skutek nie tylko temu, kto łańcuch warunków koniecznych wywołał, lecz także temu, kto w późniejszym czasie stał się jednym z kolejnych (istotnych) ogniw rozpatrywanej relacji¹⁷. Tę kwestię należy jednak rozpatrywać wyjątkowo rozważnie, gdyż w przeciwnym wypadku, skutkiem zbyt szerokich dociekań interpretatora, może się okazać wejście w ramy założeń regresu *ad infinitum*¹⁸.

Dodam jeszcze, że próbą nowego spojrzenia na relację między cechą zachowania się sprawcy a skutkiem może być nauka o zwiększeniu ryzyka, stanowiącego przesłankę obiektywnego przypisania¹⁹. Stawiamy sprawcy zarzut wówczas, gdy jego niewłaściwe (naganne) zachowanie się zwiększa ryzyko

¹⁷ Zob. W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r.*, Warszawa 1973, s. 75.

¹⁸ M. Bielski pisze przykładowo, że „Nie rodzą podstaw do przypisania odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe, gdyż nie mieszczą się w granicach ustawowego opisu znamion typu skutkowego, takie zachowania, które co prawda w sensie czysto ontologicznym były kausalną przyczyną powstania skutku, jednak z perspektywy prawnej nie mogą być uznane za zachowania bezprawne, gdyż nie stanowiły naruszenia wymaganych w danych okolicznościach reguł postępowania z dobrem prawnym”, cyt. za M. Bielski, *Kryteria...*, s. 507.

¹⁹ O obiektywnym przypisaniu czytelnik dowie się więcej z publikacji: M. Bielski, *Kryteria...*, s. 504 i n.; K. Buchała, *Niektóre problemy zachowania w warunkach umiarkowanego ryzyka*, „Studia Prawnicze” 1986, nr 1–2, s. 139; T. Kaczmarek, *O metodologicznej użyteczności testu warunku sine qua non w objaśnianiu przyczynowości*, w: *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, red. A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz, Warszawa 2003, s. 383–384; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 194–202; A. Zoll, *Brak wymaganych kwalifikacji działającego podmiotu jako przesłanka odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne*, „Studia Prawnicze” 1988, nr 1–2, s. 260; tegoż, *Ogólne zasady odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 10, s. 35–36.

wystąpienia negatywnego skutku ponad społecznie adekwatną miarę²⁰. Nadto sprawca nie może się w takiej sytuacji bronić przypuszczeniem, że nawet zgodne z obowiązującymi regułami jego zachowanie się prawdopodobnie nie zapobiegłoby wystąpieniu skutku. Nieodpowiedniość zachowania wynika niekiedy z samej jego istoty, jest przy tym z nim związana zupełnie niezależnie od modalnych cech postaci, w jakich to zachowanie może się objawiać.

Samo określenie sprawcy zależne jest od ustalenia (w zakresie czysto ontologicznym) przyczynowości, a sfera normatywna, czyli odniesienie się do zrealizowania przez sprawcę czynu zabronionego, wypełniającego swoim zachowaniem się znamiona stypizowane w ustawie karnej, jest jakby wtórnym, acz niezbędnym krokiem prowadzącym do postawienia sprawy zarzutu (opartego chociażby na naruszeniu reguł ostrożności, działaniu ryzykownym bądź zachowaniu się społecznie nieakceptowanym)²¹.

Czynnik społeczny w procesie przyczynowym

Wyjściowym elementem dla przedmiotowych rozważań jest uznanie (bądź nieuznanie) związku przyczynowego za jedno ze znamion czynu zabronionego. W istocie, większość kodeksów karnych nie uznaje przyczynowości za znamię typizujące. Nasza ustawa także *explicite* nie wyraża takiego twierdzenia, które dodatkowo należy zawęzić od razu do rozważań jedynie nad przestępstwami materialnymi. Zdania w doktrynie są w tej kwestii podzielone. Trzeba jednak zwrócić uwagę na fakt, iż liczne przestępstwa skutkowe mają znamię czasownikowe, wskazujące na występowanie określonych ogniw wiążących postępowanie człowieka ze zdarzeniem stanowiącym skutek przestępny; na przykład ustawa stanowi: „kto powoduje, wyrządza, sprowadza, doprowadza, zabija itp.” Oznacza to, że łańcuch przyczynowy, stanowiący kauzalne powiązanie między zachowaniem się podmiotu a powstałym skutkiem, zalicza się do ustawowych znamion. Także gdy jest mowa o tym, że sprawca obejmuje winą „skutek” przestępny, to rozumie się przez to takie właśnie powiązanie między zachowaniem się sprawcy a tym ujemnym zdarzeniem.

²⁰ C. Roxin, *Gedanken zur Problematik der Zurechnung im Strafrecht*, Festschrift für R. Honig, Göttingen 1970, cyt. za: J. Giezek, *Przyczynowość...*, s. 186.

²¹ T. Kaczmarek, *O metodologicznej użyteczności...*; zob. także Z. Jędrzejewski, *Wina i bezprawność w prawie cywilnym i karnym*, „Ius Novum” 2008, nr 4, s. 69.

Podkreślić jednak trzeba, iż omawiany łańcuch przyczynowy nie stanowi *continuum*, lecz ma charakter „skokowy” – jedno zdarzenie stanowi podłoże dla kolejnego²². Ważne jest jednak to, aby, badając ten łańcuch, ograniczyć się do kwestii istotnych z punktu widzenia prawa karnego i tym samym nie postrzegać związku przyczynowego nazbyt szeroko. Ponownie można się tu odwołać do kwestii regresu *ad infinitum*, który stanowi chyba sztandarowy element argumentacji adwersarzy dla warunku *sine qua non*. Rozliczne, a często mało logiczne, przykłady powoływane przez oponentów teorii ekwiwalencji w istocie nie stanowią sytuacji, w których doszło do realizacji znamion typu czynu zabronionego. Przykładowo, próby uzasadniania wykluczenia odpowiedzialności karnej producentów samochodów, jako pośrednich „sprawców” katastrofy komunikacyjnej, są w zupełności nieracjonalne. Jedynym trafnym posunięciem jest tutaj wykazanie, że w rozumieniu prawa karnego producenci ci w ogóle nie są sprawcami. W celu unaocznienia tego zagadnienia wystarczy właściwie odczytać zawarte w ustawie znamiona, składające się na typ danego czynu zabronionego, i tym samym ustalić warunki, względem których skutek może być przypisany człowiekowi jako jego dzieło²³.

Nadmienię, że w kwestii społecznej szkodliwości czynu przyjąłem, iż nie jest ona jednym z elementów istoty czynu, lecz stanowi jego treść, wypełniającą cały zespół tych elementów. Zdecydowałem się na ten pogląd po przeanalizowaniu przekonujących argumentów zawartych w monografii I. Andrejewa²⁴. Uczony ten wskazuje, że społeczna szkodliwość czynu przenika i „zabarwia” każde ze znamion, przedstawiając swoją pełnię dopiero przy ich całokształcie.

Skoro społeczna szkodliwość czynu „zabarwia” wszystkie znamiona, a – jak wskazałem powyżej – związek przyczynowy traktuje jako ustawowe (tzw. milczące) znamię czynu zabronionego, to można teraz przedstawić swoisty sylogizm, wskazujący, że także związek przyczynowy podlega wartościowaniu ze względu na społeczną szkodliwość czynu i tym samym ma on wpływ na selekcję czynników kauzalnych, ukazujących istotę przestępstwa, którą jest jego treść społecznie szkodliwa. Założenie to umożliwi wytyczenie granicy między

²² W tej materii zob. L. Lernell, *Zagadnienia związku przyczynowego...*, s. 137.

²³ Słowa te potwierdza w swoich wywodach Ł. Pohl, pisząc: „Otóż w świetle skutkowego ujęcia czynu o jego przypisaniu decyduje wyłącznie wytworzony stan rzeczy, co tym samym wzmacnia zasugerowaną tu propozycję rezygnacji z wiązania przypisywalności skutku z wypracowanymi przez naukę o obiektywnym przypisaniu tzw. kryteriami normatywnymi”. Ł. Pohl, *Struktura normy...*, s. 107.

²⁴ Zob. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959, s. 5–25.

odpowiedzialnością karną a odpowiedzialnością moralną w przypadku, gdy cezurą ta przebiega na gruncie powiązań kauzalnych między zdarzeniami. Logiczne jest, że jeśli ma się do czynienia z jakąś sytuacją, której pierwsze ogniwo jest pozbawione społecznej szkodliwości czynu, to z okolicznością tą nie będzie powiązany żaden (prawnokarnie istotny) splot sytuacyjny, bez względu na końcowy efekt. Związek przyczynowy podlega przecież określonemu wartościowaniu przez społeczną szkodliwość czynu, zgodnie z kryteriami zawartymi w art. 115 § 2 k.k. (choćby z punktu widzenia rodzaju naruszonych reguł ostrożności i stopnia ich naruszenia). Gdy więc zachowanie się człowieka, stanowiące w rzeczywistości warunek (pierwsze z ogniw) łańcucha kauzalnego, charakteryzuje się co najwyżej znikomością odczucia społecznej szkodliwości czynu, to należy przyjąć wyłączenie odpowiedzialności, z uwagi na brak karygodności.

Rację przyznać należy J. Giezkowi, który w swojej pracy *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym* podnosi, iż niezbędne jest badanie związku między nieodpowiednim zachowaniem się sprawcy a negatywnym skutkiem. Związek ten, pomiędzy występowaniem nadmiernej ryzykowności oraz zaistnieniem negatywnego skutku, stanowi przesłankę prawnokarnego przypisania czynu zabronionego. Autor kolejno prezentuje etapy poszukiwania związku, opierając się na: 1) znalezieniu relacji ontologiczno-normatywnej²⁵ między naruszeniem reguł a skutkiem; 2) zbadaniu przyczynowości przy użyciu probierzy *sine qua non*; oraz na 3) określeniu przyczyny²⁶.

Na zakończenie dodam jeszcze, iż kryterium społecznej szkodliwości czynu może być stosowane nie tylko do społecznej oceny czynu, ale i jego skutku. Mianowicie trzeba mieć baczenie na to, że w sytuacji, gdy skutek jest bardzo poważny (mamy do czynienia z naruszeniem istotnego dobra prawnego), powiązanie przyczynowe nie musi być aż tak znaczące, jak może to wynikać z oceny realizacji czynów zabronionych o znacznie mniejszym ciężarze gatunkowym. Zatem przy poważnych naruszeniach prawnych, nawet stosunkowo swobodna więź przyczynowa, może być obiektywną przesłanką kausalną dla odpowiedzialności karnej.

²⁵ Odnosząc się w tym miejscu do doktryny niemieckiej, należałoby (analizując nazwę *Risikozusammenhang*) stwierdzić, że mamy tu do czynienia z instytucją zwracającą szczególną uwagę na obiektywnie przypisany skutek w sytuacji, gdy pozostaje on w określonej relacji do zachowania nieostrożnego sprawcy. Przez odwołanie się do normatywizmu uzyskujemy zatem związek raczej „quasi-przyczynowy”, aniżeli ontologiczne powiązanie „przyczynowe”.

²⁶ J. Gizek, *Przyczynowość...*, s. 172 i n. Podobnie prezentuje niniejsze zagadnienie A. Zoll, *Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu*, Warszawa 1988, s. 77.

Teorie związku przyczynowego

Aby móc stwierdzić powiązanie przyczynowe sprawcy czynu zabronionego z zaistniałym skutkiem, których relacja jest analizowana w toku określania zależności między zachowaniem się podmiotu sprawczego a naruszeniem dobra prawnego, trzeba się odnieść do określonych kryteriów, uznawanych w doktrynie za tzw. teorie związku przyczynowego. Jeśli spojrzeć na stypizowane przez ustawodawcę czyny zabronione, to można zauważyć, że składają się nań trzy elementy. Jest to skutek, którego wystąpienie najczęściej nie wzbudza większych wątpliwości²⁷, ponadto – zachowanie się sprawcy, które jest nakreślone już w znacznie bardziej syntetycznie w przepisach, oraz związek przyczynowy, mający na celu ustalenie powiązania pomiędzy dwoma wcześniejszymi czynnikami. Ponieważ przyczynowość obejmuje także *gros* zachowań prawnokarnie nieistotnych, należy w postępowaniu sprawcy odnaleźć cechy determinujące złą ocenę społeczną jego konkretnego zachowania się, jak również zawężająco ująć związek przyczynowy. Celowi temu służą właśnie rozmaite teorie ustalania przyczynowości.

Trudno przy wyborze kilku reprezentatywnych przykładów uniknąć zarzutu dotyczącego pewnego autorytaryzmu. Wskazane poniżej koncepcje, odnoszące się do zagadnienia przyczynowości, zostały dobrane jednak na podstawie ich znaczenia i stanowią one jednocześnie każdorazowo punkt zwrotny w optyce zagadnienia kauzalności, przy czym przedstawiono je w porządku chronologicznym.

A) Z teorii ekwiwalencji (równości warunków; równowartości przyczyn; koncepcji nieograniczonego związku przyczynowego; teorii warunku *sine qua non*) wynika założenie, iż przyczyną każdego skutku jest suma określonych warunków, koniecznych do wystąpienia owego skutku. Teoria ta ujmuje związek przyczynowy bardzo szeroko, więc, rekapitulując wcześniejsze wywody, wspomnieć tu jedynie można, że opiera się ona na założeniu jakoby każdy z warunków mógł być przyczyną pojawienia się skutku. Szukając tej właściwej, doniosłej dla prawa karnego, przesłanki przyczynowej, wyłączamy z pola widzenia poszczególne elementy, w celu sprawdzenia hipotetycznego zaistnienia skutku bez danych (wykluczonych już) składników. Jeżeli skutek po eliminacji i tak by nastąpił, oznacza to, że dany czynnik nie stanowił źródła danego skutku i musimy kontynuować nasze poszukiwania.

²⁷ Zob. J. Giezek, *Przyczynowość...*, s. 67–68.

B) Teoria adekwatnego związku przyczynowego nie ogranicza się jedynie do koniecznego warunku nastąpienia skutku, jak przedstawia to model powyższy. Myśl ta opiera się na porównywaniu przyczyn i skutków (stąd nazwa wywodząca się od łacińskiego *adaequare* – zrównać), w celu ustalenia przyczyn zwyczajnych i wyeliminowania tych nadzwyczajnych²⁸. Tutaj niezbędne jest uznanie danego czynnika za przyczynę, która w normalnych i typowych warunkach może prowadzić do określonego w ustawie skutku, będącego następstwem określonego zachowania się sprawcy. W istocie koncepcja ta nadaje się głównie do prawa cywilnego²⁹. Według M. Mayera kryterium „typowości” jest jednak zawodne nawet w prostych przypadkach, a „teoria adekwatnego związku przyczynowego otwiera szeroko wrota do samowoli”. Autor podnosi dalej, że już w ogóle: „Poważne trudności wyłaniają się ze stosowania miary »typowości« do sytuacji skomplikowanych. Zwłaszcza do przestępstw nieumyślnych”³⁰.

C) Podobnie problem jest pojmowany na gruncie teorii relewancji. Sama przyczynowość jest tutaj postrzegana równie szeroko, jak w przypadku teorii ekwiwalencji, aczkolwiek prawo karne stanowi swego rodzaju „sito”, którego zadaniem jest wybranie spośród licznych elementów tych, które są dlań istotne, a więc innymi słowy mówiąc – relewantne dla odpowiedzialności karnej. Głównym kryterium w tym przypadku jest czasownikowa dyspozycja przepisu karnego („zabiera”, „doprowadza”, „zabija” *etc.*).

D) Zaproponowana przez J. Giezka teoria warunku odpowiadającego empirycznie potwierdzonej prawidłowości nie definiuje samej „istoty” związku przyczynowego, lecz daje pewne wskazówki prowadzące do kauzalnego wyjaśnienia konkretnych zdarzeń. Ujmując kwestię metodologicznie, należałoby stwierdzić, że dowolne zdarzenie stanowi przyczynę późniejszego skutku wtedy i tylko wtedy, gdy jest powiązane łańcuchem zmian, odzwierciedlających istniejące wokół nas prawidłowości³¹. Interesującym zagadnieniem jest tutaj fakt wskazujący na to, że jeżeli występuje kilka identycznych okoliczności ziszczających określony

²⁸ Zob. A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1986, s. 123.

²⁹ T. Bojarski, *Polskie prawo karne...*, s. 126.

³⁰ M.E. Mayer, *Die Causalzusammenhang zwischen Handlung und Erfolg im Strafrecht*, 1899, s. 138–139, cyt. za: L. Lernell, *Niektóre aktualne problemy przyczynowości w prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1961, nr 11, s. 725–726.

³¹ Zob. J. Giezek, *Przyczynowość...*, s. 40. Ponadto autor w przypisie do swej wypowiedzi wskazuje też na interesującą metodologicznie koncepcję wyrażoną przez T. Kotarbińskiego.

warunek prowadzący do skutku, to każda z nich ma tę samą, kauzalną wartość dla wyjaśnienia zdarzenia³².

A zatem, jakkolwiek doktryna wyróżnia kilka teorii dotyczących związku przyczynowego (inne koncepcje musiały być pominięte przez wzgląd na ograniczony zakres niniejszego szkicu), przyznać trzeba, że najszerzej omawiana przez mnie teoria ekwiwalencji zdaje się być – w moim mniemaniu – najwłaściwsza. Najbardziej odpowiada ona rzeczywistości. Stanowi podstawę, na której opierają się pozostałe idee. Pewne zachowania człowieka mogą rzeczywiście wskazywać *prima facie* na powiązanie przyczynowe z zaistniałym skutkiem w dość szerokim spektrum, jednakże – co należy przypomnieć – związek przyczynowy stanowi tylko wstępną – przedmiotową – przesłankę odpowiedzialności karnej, z którą wespół występować musi przesłanka podmiotowa.

Przypisanie odpowiedzialności za skutek w prawie karnym

Jak już powyżej zaznaczono, znaczenie teorii związku przyczynowego i przypisanie skutku w prawie karnym nie jest tożsame z zagadnieniem odpowiedzialności karnej³³. Rekapitulując, przypomnę jedynie, że przypisanie skutku następuje niejako samoistnie, ponieważ każdemu sprawcy, niezależnie od wieku, stanu świadomości czy zaistniałej strony podmiotowej, można przypisać czyn zabroniony, jeśli podmiot ten przyczynił się do wystąpienia badanego stanu rzeczy. Stanowi to jakby pierwszy element subsumcji („przesiewania”), dążącej do odnalezienia sprawcy czynu zabronionego i przypisania mu w dalszej części odpowiedzialności.

Uprzednio przyjęto stanowisko, iż należy rozwarstwić przyczynowość jako zjawisko czysto ontologiczne oraz tzw. *quasi*-przyczynowość, odpowiadającą celom normatywnym przy przypisywaniu odpowiedzialności karnej. By przejść

³² J. Giezek przywołuje w swojej monografii przykład plutonu egzekucyjnego wykonującego karę śmierci przez rozstrzelanie. Gdy kilku żołnierzy strzela skazańcowi w serce jednocześnie, to każdy z oddanych strzałów prowadzi do śmierci (stanowi jej warunek), gdyż jest to empirycznie potwierdzona prawidłowość. Sama kumulatywność warunków w tym przypadku nie ogranicza prawa, ponieważ – wg autora – „Nie jest przy tym istotne, że jakaś okoliczność stanu faktycznego (w podanym przykładzie – skutek) jest wspólna dla szeregu konkretnych zdarzeń, w których to ogólne prawo akurat się aktualizuje”. Zob. J. Giezek, *Przyczynowość...*, s. 48.

³³ „Przyczynowe powiązanie skutku z działaniem to niewątpliwie warunek konieczny odpowiedzialności, ale to jeszcze nie warunek wystarczający odpowiedzialności”, cyt. za: W. Wolter, *Nauka o przestępstwie...*, s. 76.

do sedna niniejszych wywodów, odwołać się należy do wykreowanej już w latach 30. ubiegłego stulecia konstrukcji obiektywnego przypisania skutku w prawie karnym³⁴. Jej twórcą był niemiecki dogmatyk prawa R. von Honig³⁵. Jednakże teoria ta musi być w tym miejscu nieco zmodyfikowana po to, by odpowiadała wcześniejszym poglądom. Otóż, według H. Kelsena „skutek” w prawie karnym może być przypisany sprawcy jako jego „dzieło” wyłącznie w sytuacji, gdy przyczyną owego skutku było nieakceptowane społecznie, niepożądane i ujemnie oceniane zachowanie się sprawcy. Jak wcześniej podniesiono, sam „skutek” jest sprawcy przypisany zawsze, gdy do wywołania określonego stanu rzeczy podmiot się przyczynił, dlatego też modyfikacja, o której napomknięto, tyczy się właśnie tego, iż to nie skutek będzie sprawcy obiektywnie przypisywany, lecz „odpowiedzialność karna”. Ustawa nie sankcjonuje powodowania negatywnego skutku w sensie abstrakcyjnym (który może zwieść nawet na głębokie wody regresu *ad infinitum*), lecz typizuje zachowania, które (dopiero z punktu widzenia prawnokarnego) są na tyle istotne w swej negatywnej naturze, że winny być karane. Skutkiem tego prawodawca nie zakazuje nam jakiegokolwiek przyczyniania się do nastąpienia określonego skutku, a jedynie zabrania nam naruszania tym zachowaniem dóbr prawnych³⁶ i wymaga przewidywalności „znacznego” stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia skutku³⁷. Dodajmy, że wielu przedstawicieli doktryny porusza zagadnienie tzw. reguł ostrożności, których naruszenie (współ z wystąpieniem negatywnego skutku) daje nam asumpt do przypisania odpowiedzialności karnej³⁸.

³⁴ Zob. Wyrok SN z dn. 8.03.2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, nr 5–6, poz. 45 oraz Wyrok SN z dn. 1.12.2000, IV KKN 509/98, OSNKW 2001, nr 5–6, poz. 45.

³⁵ Zob. R. von Honig, *Kausalität und objektive Zurechnung*, w: *Festgabe für R. von Frank*, Tübingen 1930, Bd. I, s. 174 i n.

³⁶ W *Uzasadnieniu* do Kodeksu karnego czytamy: „Nie każde (...) naruszenie reguł ostrożności pozwala na przypisanie sprawcy tego naruszenia popełnienia czynu zabronionego, a w szczególności spowodowania określonego w ustawie skutku. Podstawą przypisania skutku (odpowiedzialności karnej – dop. R.R.) będzie naruszenie tej reguły postępowania, która miała chronić przed wystąpieniem skutku właśnie na tej drodze, na której on w rzeczywistości nastąpił”. Zob. *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 121.

³⁷ Zob. Postanowienie SN z dn. 15.02.2012 r., II KK 193/11, „Biuletyn Prawa Karnego” 2012, nr 4, poz. 1.2.1, s. 9.

³⁸ Zob. R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa: o ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995, s. 178 i n.; J. Lachowski, *Rozdział I. Przestępstwo i jego struktura. § 8. Strona podmiotowa czynu zabronionego. III. Nieumyślność*, w: *System prawa karnego*, t. 3: *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013, s. 565, 570, 574 i n.; J. Giezek, *Komentarz do*

Pewną kontynuacją dla tego zagadnienia jest treść projektowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego art. 2 § 1 k.k. Przepis ten wskazuje, że: „Odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe podlega ten tylko, kto powoduje skutek w wyniku niezachowania reguły postępowania z dobrem prawnym wiążącej w danych okolicznościach”. Niniejsze opracowanie – siłą konieczności ograniczone w swym zakresie – nie pozwala na kompleksowe przedstawienie wszystkich (dogmatycznie ważnych) uwag, które wiążą się z przedmiotowym tematem. Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi na istotę obiektywnego przypisania skutku, która odnosi się do oceny niezachowania reguł postępowania z dobrem prawnym. Komisja podnosi dodatkowo, iż reguły te (przede wszystkim w aspekcie normatywnym) mają wiązać sprawcę z konkretnymi okolicznościami, występującymi w związku z realizowaniem przez sprawcę znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary.

Pewnego rodzaju instrumentem ułatwiającym określenie i uzasadnienie rozważań o kryteriach obiektywnego przypisania skutku – będącego swego rodzaju ogniwem hipotetycznych powiązań kauzalnych – jest konstrukcja tzw. zgodnego z prawem zachowania alternatywnego, na które to zachowanie składają się trzy elementy:

- zachowanie (mogące objawiać się działaniem lub zaniechaniem),
- zgodność z prawem owego zachowania,
- jego alternatywność³⁹.

Dlatego właśnie, jeśli mamy do czynienia z działaniem sprzecznym z prawem, to zachowaniem zgodnym z prawem będzie w tym przypadku zaniechanie tego działania lub inne działanie, tym razem licujące z przepisami prawa karnego.

Fundamentem niniejszej teorii jest następujące założenie: istnieją zachowania alternatywne, charakteryzujące się (z punktu widzenia logiki) alternatywą rozłączną. Zastanawiając się nad możliwością przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej, należy zastosować porównanie, ustalając, czy sprawca

art. 9 k.k., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 65–66; A. Grześkowiak, *Komentarz do art. 9 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012, s. 95; A. Wąsek, aktualizacja M. Kulik, *Komentarz do art. 9 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2012, s. 39; A. Zoll, *Komentarz do art. 9 k.k.*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 153.

³⁹ Zob. J. Giezek, *Zgodne z prawem zachowanie alternatywne jako kryterium przypisania skutku*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 4, s. 49.

dopuszczył się czynu zabronionego, czy też nie (należy zbadać znamiona ustawowe). Oczywiście niezbędne dla tej koncepcji jest założenie, że w konkretnej sytuacji istniało inne (alternatywne) zachowanie, które sprawca mógł podjąć, ale którego się nie dopuścił; gdyby nie było owej możliwości wyboru – dalsze dociekania straciłyby sens. Ponieważ analiza ta ma się opierać na zachowaniach alternatywnych, w których przyrównuje się zaistniały stan faktyczny (rzecz jasna naruszający prawo) do jakiegoś wymyślanego modelu, należałoby przyznać, iż mamy tu do czynienia z jakimś substratem realnym oraz potencjalnym. To właśnie zachowanie potencjalne przyrównujemy do realnego postępowania, które (w przypadku odstępstwa od właściwego wzorca) charakteryzuje się niezgodnością z prawem.

Przyczynowość, a także inne elementy konstruujące teoretyczne podstawy nauki prawa karnego, należy do grona zagadnień niezwykle skomplikowanych, trudnych, a zarazem fascynujących. To jeden z czynników niezbędnych do przypisania odpowiedzialności karnej, choć jej zaistnienie nie oznacza jeszcze apriorycznie odpowiedzialności sprawcy za dany czyn (co szczególnie transparentnie jest akcentowane w przepisie projektowanego art. 2 § 1 k.k.). Poza tym, obok omawianej tu czysto obiektywnej przesłanki, musi również wystąpić warunek zawinienia⁴⁰.

Już w innym miejscu pisałem, że kausalność „stanowi jedynie fragment w relacji między rzeczami i zjawiskami”⁴¹. Z punktu widzenia więc prawa karnego każdorazowo musimy odkrywać te powiązania, których charakter będzie dla ustalenia sprawstwa – i dalej, przypisania odpowiedzialności – niepośledni. Prawo karne jako instrument powszechnie uważany za *ultima ratio* musi być precyzyjne po to, by móc opierać się wyłącznie na istotnych przejawach naszej codziennej aktywności.

⁴⁰ Zob. A. Marek, *Prawo karne...*, s. 71. Warunek zawinienia pochytywany jest tutaj jako wymóg zaistnienia przesłanek niezbędnych dla postawienia sprawcy zarzutu, przypisania winy i w konsekwencji – pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za zrealizowanie znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary, który (co dla przedmiotowych ustaleń jest szczególnie ważne) będzie jednocześnie stanowił przyczynę dla wywołania relewantnego skutku. W niniejszym opracowaniu – w ślad za T. Bojarskim (wyłączając jednakże elementy należące do znamion strony podmiotowej) – jako warunki zawinienia uznaje się: 1) podmiotową zdatność do ponoszenia odpowiedzialności; 2) zdolność rozpoznania bezprawności przedsiębranego czynu; 3) możliwość postawienia sprawcy zarzutu z powodu jego zachowania się nieodpowiadającego wymaganiom prawa, jeżeli działał on w normalnej sytuacji motywacyjnej. Zob. T. Bojarski, *Polskie prawo karne...*, s. 138.

⁴¹ R. Rabiega, *O zaniechaniu i usiłowaniu...*, s. 32.

Proponowane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego ujęcie obiektywnego przypisania skutku w art. 2 § 1 k.k. należy uznać za posunięcie właściwe. Wysłowienie *expressis verbis* rzezzonej zasady przyczyni się z pewnością do ujednolicenia linii orzeczniczej oraz – w związku ze sprecyzowaniem wykładni autentycznej na polu kauzalności – lepszemu zrozumieniu się przedstawicieli doktryny prawa karnego z różnych ośrodków naukowych.

Orzecznictwo

Postanowienie SN z dn. 15.02.2012 r., II KK 193/11.

Wyrok SA we Wrocławiu z dn. 13.07.2006 r., II Aka 163/2006, OSA 2006, nr 12, poz. 63.

Wyrok SN z dn. 8.03.2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, nr 5–6, poz. 45.

Wyrok SN z dn. 28.04.2000 r., V KKN 318/99, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2001, nr 1, poz. 16.

Wyrok SN z dn. 1.12.2000, IV KKN 509/98, OSNKW 2001, nr 5–6, poz. 45.

Wyrok SN z dn. 24.02.2005 r., V KK 375/04, OSNKW 2005, nr 3, poz. 31.

Wyrok SN z dn. 27.09.2010 r., V KK 34/2010, OSNKW 2010, nr 12, poz. 105.

„Zeszyty Orzecznicze” 1948, poz. 39.

Literatura

Andrejew I., *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959.

Bielski M., *Kryteria obiektywnego przypisania skutku na tle współczesnej polskiej dogmatyki prawa karnego*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, t. II.

Bojarski T., *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2006.

Buchała K., *Niektóre problemy zachowania w warunkach umiarkowanego ryzyka*, „Studia Prawnicze” 1986, nr 1–2.

Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980.

Cieślak M., *O przyczynowości zaniechania w prawie karnym*, w: *Marian Cieślak. Dzieła wybrane*, red. S. Waltoś, Kraków 2011, t. V.

Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa: o ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*, Łódź 1995.

- Giezek J., *Komentarz do art. 9 k.k.*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012.
- Giezek J., *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994.
- Giezek J., *Zgodne z prawem zachowanie alternatywne jako kryterium przypisania skutku*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 4.
- Grześkowiak A., *Komentarz do art. 9 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012.
- Honig von R., *Kausalität und objektive Zurechnung*, w: *Festgabe für R. von Frank*, Tübingen 1930, Bd. I.
- Jędrzejewski Z., *Wina i bezprawność w prawie cywilnym i karnym*, „Ius Novum” 2008, nr 4.
- Kaczmarek T., *O metodologicznej użyteczności testu warunku sine qua non w objaśnianiu przyczynowości*, w: *Prawo, społeczeństwo, jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, red. A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz, Warszawa 2003.
- Kaczmarek T., *Wybrane aspekty ontologicznych i normatywnych podstaw przypisania skutku*, w: *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe*, red. J. Majewski, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 4.
- Kardas P., *Błąd w sztuce medycznej a odpowiedzialność karna lekarza*, „Bioetyczne Zeszyty Pediatrii” 2007, nr 4.
- Kardas P., *Dozwolone ryzyko sportowe – pozaustawowa okoliczność wyłączająca bezprawność czynu (kontratyp) czy element precyzujący płaszczyznę bezprawności?*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 1.
- Lachowski J., *Rozdział I. Przestępstwo i jego struktura. § 8. Strona podmiotowa czynu zabronionego. III. Nieumyślność*, w: *System prawa karnego, t. 3: Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013.
- Lernell L., *Zagadnienia związku przyczynowego w prawie karnym*, Warszawa 1962.
- Marek A., *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1986.
- Mayer M.E., *Die Causalzusammenhang zwischen Handlung und Erfolg im Strafrecht*, 1899.
- Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.
- Nowosad A., *Związek przyczynowy w kwalifikowanej bójce lub pobiciu*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11.
- Pohl Ł., *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Poznań 2007.

- Rabiega R., *Kilka refleksji na temat tzw. mieszanej strony podmiotowej w polskim prawie karnym*, „Ius Novum” 2013, nr 3.
- Rabiega R., *O zaniechaniu i usiłowaniu w kontekście mieszanej strony podmiotowej czynu zabronionego pod groźbą kary*, „Ius Novum” 2011, nr 2.
- Roxin C., *Gedanken zur Problematik der Zurechnung im Strafrecht*, Festschrift für R. Honig, Göttingen 1970.
- Schaff A., *Wstęp do teorii marksizmu*, Warszawa 1949.
- Wąsek A., aktualizacja M. Kulik, *Komentarz do art. 9 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2012.
- Wolter W., *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r.*, Warszawa 1973.
- Wolter W., *Związek przyczynowy i związek adekwatny*, s. 55, cyt. za: L. Lernell, *Zagadnienia związku przyczynowego w prawie karnym*, Warszawa 1962.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010.
- Zoll A., *Brak wymaganych kwalifikacji działającego podmiotu jako przesłanka odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne*, „Studia Prawnicze” 1988, nr 1–2.
- Zoll A., *Komentarz do art. 9 k.k.*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2012.
- Zoll A., *Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu*, Warszawa 1988.
- Zoll A., *Ogólne zasady odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo” 1990, nr 10.

CAUSALITY AS THE BASIC CONDITION OF ASSIGNMENT OF OFFENDER'S LIABILITY FOR EFFECT ENDEAVOUR TO UNSCRAMBLE TERMS

Summary

In connection with the proposal of Criminal Law Codification Commission, regarding the introduction to the current Criminal Code provision which will regulate the issue of assignment effect in criminal law – this sketch focuses on key issues associated with this ground.

In opinion of the author – an essential factor when examining the causality is commonly used condition sine qua non, which (due to a fairly wide range of use) must be limited to situations relevant to the criminal law. The discussed condition is the first element

of adjudication, which is then clarified by determining whether there is reprehensible to contribute a specific perpetrator to actualize by him the constituent hallmarks of a particular type of criminal offense.

The author assumes that the causal relationship is one of the constituent hallmarks of offenses which is describe by effect. Therefore, the social danger of the act – also must complete the title element by its own material content. In addition, this article clearly distinguishes the same issue of causation from the attach of responsibility for the result of the offender in the criminal law, because it is only the starting point for the use (or non-use) of the relevant criminal law response.

Translated by Remigiusz Rabięga

Keywords: criminal law, causality, hallmarks of crime, criminal liability